

Fotograf białych ułanów

Starszy wachmistrz Mikołaj Jabłoński

W dziejach każdego oddziału wojskowego zawsze można napotkać żołnierza, który w jakiś sposób utrwala jego historię – czy to za pomocą pióra, czy fotografii, czy też taśmy filmowej. Do takich żołnierzy – historyków należał st. wachmistrz Mikołaj Jabłoński.



Mikołaj Jabłoński

Urodził się 4 grudnia 1903 roku w Mołące na ziemi dziśniewskiej. 7 października 1924 r. został wcielony jako poborowy do czynnej służby wojskowej w 24 Pułku Ułanów, który w tym czasie stacjonował w Kraśniku Lubelskim. Po odbyciu zasadniczej służby wojskowej w stopniu starszego ułana, pozostaje w tym pułku jako podoficer nadterminowy. W 1927 r. kończy z I lokatą pułkową szkołę podoficerską i w stopniu kaprała został mianowany na podoficera zawodowego na okres 12 lat oraz jest przydzielony do szwadronu ckm. W marcu 1930 r., już jako plutonowy został przydzielony do drużyny dowódcy pułku jako podoficer administracyjny. Wtedy to, oprócz wykonywania swych obowiązków służbowych zaczął się pasjonować fotografią. Pierwsze zdjęcia robił... przy pomocy własnoręcznie skonstruowanego aparatu fotograficznego!

Początkowo na kliszy fotograficznej uwieczniał swą rodzinę, a później zaczął fotografować życie w pułku. Spowodowało to, że wkrótce stał się oficjalnym fotografem pułkowym i utrwalał wszystkie uroczystości, manewry, kadrę oficerską i podoficerską białych ułanów, bo takie otoki na swych czapkach nosili żołnierze tego pułku.

W 1938 r. pokojowe życie pułku, jak również Mikołaja Jabłońskiego, przerywa rozkaz marszałka Rydzas-Śmigłego o przekroczeniu przez wojska polskie granicy polsko-czechosłowackiej i zajęcia Zaolzia. Wśród oddziałów wojskowych do wykonania tego zadania znalazł się i 24 p.uł., który od 1937 r. był już zmotoryzowany. Od tego wydarzenia dla M. Jabłońskiego rozpoczęła się również kariera fotografa wojennego, gdyż akcja w której uczestniczył 24 p.uł. miała znamiona działań wojennych.

Po akcji zaolziańskiej 24 p.uł. już nie wraca do swych koszar w Kraśniku, gdyż zostaje przerzucony do Boguchwały na ziemi rzeszowskiej. Stąd też w 1939 roku biali ułani, a wraz z nimi już awansowany do stopnia tytułarnego wachmistrza nasz bohater wyrusza na wojnę. We wrześniu 1939 r. walczy w południowej Polsce, a po klęsce wrześniowej udaje się na Węgry, skąd dociera w 1940 roku do Francji, a później do Wielkiej Brytanii. W tej wojennej tułaczce towarzyszy mu aparat fotograficzny marki Zeiss-Ikon.

Po odtworzeniu 24 p.uł. na ziemi angielskiej, Mikołaj Jabłoński utrwala wizyty w pułku takich gości jak generałów: Sikorskiego, Sosnkowskiego, Eisenhowera, marszałka Montgomery'ego i króla Jerzego VI. W czasie pobytu w Wielkiej Brytanii jego fotografie są wystawiane na różnych wystawach m.in. w Szkockiej Narodowej Galerii w Edynburgu. W 1944 r. M. Jabłoński bierze udział w inwazji na kontynent i walczy we Francji, Belgii, Holandii i Niemczech, utrwalając na kliszy sceny bitewne, w jakich brał udział 24 p.uł. Wtedy też otrzymuje awans na st. wachmistrza.

Po rozwiązaniu Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie w kwietniu 1947 r. zostaje przeniesiony do Ośrodka Demobilizacyjnego nr 2 w Quakenbruck, skąd 27 maja tegoż roku wraca do kraju. Po powrocie, 4 czerwca 1947 r. zostaje zdemobilizowany w Rejonowej Komendzie Uzupelnień w Kraśniku.

Po demobilizacji rozpoczął pracę w spółdzielczości, a od 1953 r. do 1967 r. w Gimnazjum i Liceum Oddziału Gwardii Ludowej im. Tadeusza Kościuszki w Kraśniku na stanowisku księgowego. Wtedy też uwiecznił w swym obiektywie po raz ostatni historię białych ułanów, a wydarzeniem tym było odsłonięcie pomnika poległych żołnierzy 24 p.uł. w II wojnie światowej w Kraśniku.

W sumie wykonał ponad 1500 fotografii związanych z dziejami tego oddziału, a niektóre z nich znalazły się w publikacjach książkowych takich jak wydana w 1945 r. w Niemczech – „24 Pułk Ułanów”, „I Dywizja Pancerna w walce” wydana w Brukseli w 1947 r. i „24 Pułk Ułanów. Zarys historii 1920-1947” wydana w Londynie w 1976 r. Zmarł 5 listopada 1981 r. w Warszawie, a zwłoki jego spoczęły na cmentarzu parafialnym w Kraśniku.

W czasie służby wojskowej Mikołaj Jabłoński został odznaczony za długoletnią służbę, Brązowym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Medalem Wojska 1939-1945, France and Germany Star, Defence Medal i The War Medal. W lipcu 1975 r. uchwałą Rady Państwa otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, a pośmiertnie w 1990 r. Krzyż Czynu Bojowego Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

Komplet fotografii wykonanych przez st. wachm. Jabłońskiego znajduje się w zbiorach Instytutu i Muzeum gen. Sikorskiego w Londynie i Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie. Ponadto w 1985 r. Muzeum Fotografii im. prof. Władysława Bogackiego w Krakowie urządziło wystawę fotograficzną jego zbiorów.

JERZY S. WOJCIECHOWSKI

Dziennik Lubelski
21.07.1994.r.